

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

**przy udziale M. P. Prokuratora Prokuratury Rejonowej
w W.**

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r.

sprawy **M. R.**

oskarżonego z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 4 grudnia 2017 r. sygn. akt II K 384/17

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że podwyższa orzeczony wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do lat 2 (dwóch).
2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
3. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych.

H. B.

UZASADNIENIE

M. R. został oskarżony o to, że w dniu 8 maja 2017 r. około godziny 16:20 na drodze krajowej K-11, 220 km 9 hm w miejscowości B. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym działając w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) jadąc w kierunku S. nie zachował należytych środków ostrożności poprzez wykonanie manewru wyprzedzania w miejscu niedozwolonym za skrzyżowaniem przekraczając linię podwójną ciągłą, w następstwie czego doprowadził do czołowego zderzenia się z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...), w następstwie czego spowodował nieumyślne obrażenia ciała u kierującego samochodem marki A. (...) M. B. w postaci złamania rzepki lewej z uszkodzeniem aparatu wyprostnego kolana lewego, które to obrażenia ciała naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż dni siedem w rozumieniu art. 157 § 1 kk oraz pasażera samochodu osobowego marki A. (...) Ł. H. w postaci urazu klatki piersiowej, urazu brzucha, otarć naskórka na kończynach oraz skręcenia w stawie skokowym lewym, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż dni siedem w rozumieniu art. 157 § 1 kk, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 4 grudnia 2017 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II K 384/17, uznał oskarżonego **M. R.** za winnego zarzucanego mu czynu popełnionego w sposób wyżej opisany, z tą zmianą, że ustalił, iż oskarżony spowodował nieumyślnie wypadek wskutek umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu

ładowym polegającego na tym, że nie zachowując szczególnej ostrożności zmienił zajmowany pas ruchu, wjeżdżając na część jezdni przeznaczoną do ruchu w kierunku przeciwnym w miejscu, gdzie było to zabronione znakiem poziomym na jezdni P-4 („linia podwójna ciągła”) i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu pojazdem A. (...) jadącemu prawidłowo po tym pasie ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z nim – to jest popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 kk i za to na podstawie art. 177 § 1 kk w zw. z art. 37a kk i art. 34 § 1, § 2 i § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę roku ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art. 42 § 1 kk i art. 43 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku, zobowiązując go na podstawie art. 43 § 3 kk do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 627 kpk oraz art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 1739,25 zł i wymierzył mu opłatę w wysokości 180 zł.

Powyższy wyrok, w części rozstrzygającej o karze, zaskarżył prokurator. Zarzucił on orzeczeniu rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary ograniczenia wolności oraz minimalnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Nadto za nietrafne prokurator uznał nie orzeczenie żadnego środka kompensacyjnego na rzecz pokrzywdzonych.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, a także orzeczenie na podstawie art. 46 § 1 kk zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie po 2 000 zł na rzecz pokrzywdzonych. Prokurator wniósł również o zasądzenie kosztów i wymierzenie oskarżonemu stosownej opłaty (k. 229 – 232).

Odpowiedź na apelację prokuratora złożył obrońca oskarżonego, wnosząc o nieuwzględnienie środka odwoławczego wniesionego przez tegoż uczestnika postępowania karnego (k. 244 – 246).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się zasadna ale jedynie w części. Na uwzględnienie zasługiwała bowiem argumentacja przedstawiona przez prokuratora odnosząca się do orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zbyt krótki okres. W tym też zakresie apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku w sposób zawnioskowany przez oskarżyciela publicznego. W pozostałej zaś części, Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do zaostżenia wymiaru kary, pozostawił zaskarżony wyrok w mocy.

Zanim Sąd odwoławczy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 kpk i 440 kpk. W niniejszej sprawie Sąd II instancji nie stwierdził żadnych takich uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również prokurator.

Przed omówieniem konkretnych zarzutów apelacyjnych, należało jeszcze wskazać, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących popełnienia przez oskarżonego M. R. zarzucanego mu przestępstwa, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględniała wskazania wiedzy, doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Podkreślić przy tym należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, w pełni pozwalając na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Przechodząc zaś do rozważenia zasadności argumentacji autora środka odwoławczego, przedstawionej dla wykazania zarzutu rażącej niewspółmierności kary właściwym będzie przypomnienie, że z rażąca niewspółmiernością kary mamy do czynienia wówczas, gdy ta co prawda mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak na skutek nieuwzględnienia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, staje się w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (por. wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Zauważyć też trzeba, że nie każda niewspółmierność kary usprawiedliwia ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Ustawodawca wymaga by niewspółmierność ta miała kwalifikowaną postać. Zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk musi ona być rażąca, znaczna, „bijąca w oczy” oddaleniem od kary uznawanej za sprawiedliwą (por. wyrok SA w Krakowie z 19 grudnia 2000 roku, II AKa 218/00, KZS 2001/1/33; wyrok SA we Wrocławiu z 30 maja 2003 roku, II AKa 163/03, OSA 2003/11/113).

Sąd Okręgowy, kierując się powyższymi wskazaniem, zbadał czy kara wymierzona oskarżonemu M. R. przez Sąd niższej instancji odbiega w kwalifikowany sposób od standardu kary sprawiedliwej. Standardu ustalonego w oparciu o wszystkie dyrektywy wymiaru kary oraz okoliczności obciążające i łagodzące.

W ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy dokonując wyboru kary zasadniczej wobec oskarżonego odpowiednio zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 kk i trafnie je uzasadnił, a ponadto uwzględnił całokształt okoliczności mających wpływ na wymiar kary. W oparciu o okoliczności przedmiotowe czynu oraz zebrane o M. R. dane osobopoznawcze stwierdzono, że wymierzona mu kara 1 roku ograniczenia wolności i określony w jej ramach obowiązek wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym nie razi swą łagodnością. Trafnie odzwierciedla ona winę tego oskarżonego, znaczną szkodliwość społeczną jego zachowania oraz właściwie oddaje negatywny stosunek do niego, jako sprawcy czynu z kategorii nieumyślnych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Przy wzięciu pod uwagę istotnych okoliczności obciążających oraz łagodzących, o których szczegółowo napisał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu, wymierzenie właśnie takiej kary stanowi współmierną reakcję wymiaru sprawiedliwości. Treść uzasadnienia wskazuje na to, iż Sądu I instancji w sposób sumienny ważył wszystkie okoliczności zdarzenia, a w konsekwencji rzetelnie miarkował wymierzaną przez ich przyzmat karę.

Bezsprzecznie oskarżony swym zachowaniem w sposób rażący naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym godząc w jedną z najbardziej fundamentalnych wartości jaką jest bezpieczeństwo w ruchu, a w konsekwencji życie i zdrowie człowieka. Co więcej oskarżony w sposób umyślny nie zachował należytej ostrożności, zignorował bardzo istotny znak drogowy poziomy P-4 (linia podwójna ciągła) i w konsekwencji doprowadził do wypadku drogowego, w którym ucierpeli dwaj inni użytkownicy drogi, doznając stosunkowo długo odczuwalnych obrażeń ciała. Wszystko to w sytuacji kiedy warunki na drodze były korzystne, a żaden inny uczestnik ruchu nie stworzył zagrożenia. Nie umniejszając tym okolicznościom należy za Sądem Rejonowym wskazać, że oskarżony M. R. jest osobą dotychczas nie karaną za przestępstwa, przez wiele lat był bezkolizyjnym kierowcą, a przed wypadkiem prowadził ustabilizowany tryb życia, nie popadł w uzależnienia, a w wyniku przedmiotowego wypadku sam doznał wstrząśnienia mózgu i innych dotkliwych obrażeń. W przeciwieństwie do prokuratora Sąd Okręgowy uważa, że określając wymiar kary zasadniczej Sąd Rejonowy odpowiednią wagę nadał tak okolicznościom łagodzącym, jak też obciążającym. To z kolei spowodowało, że na akceptację zasługiwała decyzja Sądu I instancji o wymierzeniu oskarżonemu kary ograniczenia wolności, przy zastosowaniu art. 37a kk. Sąd niższej instancji przekonująco przyrównywał dolegliwości wiążące się z orzeczeniem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, o co wnioskował apelujący prokurator, z obowiązkami płynącymi z kary ograniczenia wolności. Za słuszne należało uznać spostrzeżenia Sądu, iż orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, choć jest ona surowsza rodzajowo, w rzeczywistości, w kontrolowanym przypadku dawałoby mniejszy efekt wychowawczy i edukacyjny aniżeli kara ograniczenia wolności połączona z wykonywaniem prac społecznych. Sąd I instancji słusznie dostrzegł, że wykonywanie prac społecznych przez okres 1 roku będzie wymagało od oskarżonego konkretnego wysiłku oraz odpowiedniej organizacji czasu, a przy tym będzie miało wydzźwięk społeczny, zaś niewywiązywanie się z obowiązków związanych z okresem probacji skutkować będzie zarządzeniem wobec oskarżonego zastępczej kary pozbawienia wolności. W efekcie za bezzasadne zostały

uznane argumenty prokuratora dotyczące zasadności zastosowania wobec oskarżonego M. R. instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Nie można było zgodzić się z apelującym, że fakt umyślnego naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym niejako przekreśla możliwość skorzystania z instytucji z art. 37a kk i przejścia przez sąd orzekający na łagodniejszą karę niż kara pozbawienia wolności przewidziana w art. 177 § 1 kk. Należy bowiem pamiętać, że do wymierzenia kary wolnościowej z art. 37a kk dochodzi w ramach sądowego wymiaru kary. Trafnie podkreśla się w doktrynie, że przepis ten ma na celu wskazanie sądom na wolnościowe alternatywy kary pozbawienia wolności pomimo zagrożenia określonych typów przestępstw niezagrażonych karami wolnościowymi (tak: V. Konarska-Wrzosek, w: T. Kaczmarek (red.), System Prawa Karnego, t. 5, s. 300).

Ponadto, w ocenie Sądu odwoławczego orzeczenie kontestowanej kary nie wpłynęło negatywnie na realizację względów ogólnoprewencyjnych oraz nie wykształciło w społeczeństwie błędnego przekonania o nadmiernej pobłażliwości organów sprawiedliwości wobec sprawców tego rodzaju przestępstw. Istotą prewencji ogólnej nie jest przecież wymaganie wymierzania wyłącznie surowych kar, lecz kształtowanie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary, jej dostosowaniu do okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu i jego sprawcy, a zatem o karaniu sprawiedliwym, tworzącym atmosferę zaufania dla obowiązującego systemu prawnego. Każde przestępstwo i każdy sprawca wymaga indywidualnej oceny. Ustawodawca wprowadzając do systemu prawnego art. 37a kk miał na względzie przekierowanie dotychczasowej ustawowej polityki karnej i nastawienie jej głównie na zwalczanie drobnych, średnich i średnio ciężkich przestępstw przy stosowaniu kar wolnościowych.

Wszystko to zadecydowało o braku podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie wymiaru kary zasadniczej w sposób proponowany przez prokuratora.

Natomiast po rozważeniu stanowiska skarżącego, w którym kwestionował zasadność zastosowania względem oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych jedynie na okres roku, Sąd Okręgowy stwierdził, że uwagi te zasługiwały na akceptację. Podczas inkryminowanego zdarzenia z dnia 8 maja 2017 r. u oskarżonego ujawniły się bowiem cechy, które świadczą o tym, iż jako kierujący pojazdem mechanicznym jest on skłonny podejmować na drodze ryzykowne zachowania, poważnie zagrażające bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że najlepszym sposobem aby temu zaradzić jest wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego na czas dłuższy niż rok. Swą nieodpowiedzialną jazdą samochodem oskarżony ukazał, że stwarza poważne zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu. Zastosowanie tego środka karnego na proponowany przez apelującego prokuratora okres 2 lat uwzględnia też należyte prewencyjne aspekty kary i przyniesie właściwy oddźwięk edukacyjny. Sąd odwoławczy zaostrzając zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych miał również na uwadze to, iż po okresie jego obowiązywania oskarżony będzie zobowiązany przystąpić do egzaminu na prawo jazdy i to zarówno teoretycznego jak i praktycznego, co pozwoli zweryfikować jego umiejętności i aktualną wiedzę z zakresu prowadzenia pojazdów mechanicznych zanim ten ponownie stanie się zmotoryzowanym uczestnikiem ruchu drogowego. Dlatego też, w punkcie 1 swego wyroku Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie, podwyższając wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do 2 lat.

Mając zatem na względzie wszystkie elementy wymierzonej oskarżonemu kary (kara zasadnicza i środek karny), w ocenie Sądu II instancji, zarówno w odbiorze indywidualnym dla sprawcy, jak i w opinii publicznej, kara ta powinna zostać uznana za adekwatną do czynu i sprawiedliwą. Zdaniem Sądu odwoławczego tak skonstruowana kara zmotywuje oskarżonego do przestrzegania prawa i uświadomi mu negatywne konsekwencje popełnienia przestępstwa. Oskarżony musi mieć bowiem świadomość, że w przypadku niestosowania się do obowiązków wynikających z kary ograniczenia wolności może zostać umieszczony w zakładzie karnym (art. 75a § 5 kk).

Natomiast za nietrafny został uznany podniesiony przez oskarżyciela publicznego zarzut rażącej niewspółmierności kary polegający na braku orzeczenia na rzecz pokrzywdzonych środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd I instancji słusznie bowiem po rozważeniu zasadności zasądzenia należności odszkodowawczych na rzecz pokrzywdzonych doszedł do wniosku, iż w sprawie nie wystąpiły okoliczności, które nakazywałyby mu działanie z urzędu, na co wskazał w uzasadnieniu wyroku. Na podkreślenie zasługuje tu fakt,

iż sami pokrzywdzeni w tym procesie karnym nie zgłaszali wniosku w trybie art. 46 § 1 kk, nie precyzowali też wysokości poniesionych szkód materialnych i niemajątkowych, a prokurator wniosek w tym zakresie złożył dopiero w środku odwoławczym od wyroku Sądu I instancji. Orzeczenie środka kompensacyjnego nie byłoby przy tym celowe tym bardziej, że roszczenia pokrzywdzonych są na etapie kompensacji w ramach świadczeń odszkodowawczych z ubezpieczeń majątkowych. Sąd Rejonowy czynił ustalenia w tym zakresie na rozprawie w dniu 12 września 2017 r., a oskarżyciel publiczny powyższych okoliczności nie zakwestionował.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy, poza zastrzeżeniem środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, o czym orzekł w punkcie 2 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3 wyroku i na podstawie art. 635 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 663), wobec zmiany wyroku na niekorzyść podsądnego, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w wysokości 20 złotych. Jest to kwota ryczałtu za doręczenia.

H. B.